GAZETA UJSOLSKA

Wydanie świąteczne
Nr 25 / grudzień 2018 r.

NIECODZIENNA

GLINKA*SOBLÓWKA*UJSOŁY*ZŁATNA

Radość niech przyjdzie z Bożym Narodzeniem
jak wtedy, gdy byliście Dziećmi
i czekaliście na ten prosty opłatek z miodem
i na skromne prezenty.
Na ten Jeden dzień niech się przypomni
jak to było z choinki się cieszyć
i Dzieciątko Jezus niechaj przyjdzie,
żeby smutne serca uleczyć

Wesołych Świąt

życzy
Wójt Gminy Ujsoły
Tadeusz Piętka
wraz z pracownikami

W naszym numerze:

- Nasze wybory
- Rada Gminy w nowym składzie
- Śmieciowy szok
- U źródeł Ujsoł - 1936-1940
- Z Księgi Uchwał - 1896
- Diamentowe i Złote Gody
- 100 lat naszej Wolności
- Wielka wyprawa do Biblioteki
- Ujsolscy podróżnicy
- A roczek minął jak jeden dzień
- Związani z tą ziemią - Maria Kotrys
- Czy prawdą jest, że...

Nasze wybory

Kolejne wybory samorządowe przeszły już do historii. Minął czas kolejnego wyborczego uniesienia, ostygły emocje, posprzątano plakaty, banery i ulotki. Wielkie słowa znów powróciły z dalekiej podróży w kosmos wyborczych obietnic z pustymi rękami. Poturbowane jak zwykle na wiecach, fejsach czy forach, odarte z wyborczego makijażu wróciły pokornie do swoich zwyczajnych kolein, do swoich prawdziwych sensow i znaczeń. Na jakiś czas oczywiście, bo już za parę miesięcy sięgną po nie kolejni kandydaci do wysokich urzędów. Przez ten czas muszą się więc nieco zregenerować, trochę odsapnąć, nabrać wigoru i świeżości. Po to, aby po raz enty wystrzelone z mównic, wieców, banerów i smartfonów znów mogły uwodzić jak dawniej , czarować i oplatać wdziękiem umiłowanego suwerena. Po to, aby znów uwierzył w rzeczy nie do uwierzenia , żeby znów uwierzył w to, że tym razem są na pewno prawdziwe, na pewno świeże i na pewno skuteczne jak czarodziejska rożdżka. I że tym razem to już na pewno suweren nie musi ruszyć nawet palcem w bucie, bo one same zmienią ziemię suwerena w arkadię mlekiem i miodem płynącą. Jednym słowem wyborcza gra idzie o to, żeby z tej słownej narkozy suweren wybudził się dopiero wtedy kiedy wrzuci swój glos do urny, nie wcześniej. Bo wtedy, nazajutrz po wyborach , dla zwycięzców nie ma już żadnego znaczenia to , że Królewna po raz setny raz z rzędu okazała się osmolonym Kopciuszkiem. Jedni nazywają to o czym napisałem powyżej strategią wyborczą, inni techniką komunikacji językowej, jeszcze inni bardziej z angielska public rellation, ja zaś mówię o tym krótko i zwięźle: oszustwo. I ci, którzy po ten oręż sięgają muszą wiedzieć, że każda hipnoza wcześniej czy później się kończy i zawsze przyjdzie jutro, które

Wójt Gminy Ujsoły - Tadeusz Piętka

powie: sprawdzam. I każde jedno oprawione w fałszywe świecidełka słowo, każda jedna bajkowa obietnica wystawi kiedyś słony rachunek. Dlatego też przez te nasze długie wspólne lata, przez tych sześć kolejnych kampanii wyborczych, w trakcie niezliczonych zebrań, spotkań i rozmów mówiłem i pisałem do znudzenia wciąż to samo: czeka nas praca. Bo nic, poza deszczem i śniegiem, samo z nieba nam tu w Ujsołach nie spadnie. Nic nie przyjdzie lekko, nikt z nikąd nie przywiezie do nas walizki pełnej brzęczących monet. I pewnie właśnie dlatego, że sprawy zawsze były stawiane jasno i konkretnie możemy dziś być dumni z tak wielu rzeczy, które w Ujsołach udało się osiągnąć.

DZIĘKUJĘ ZA MOCNE „ TAK”

Choć wszystko jest podobno tylko kwestią ceny, to jednak jest na tym świecie parę rzeczy, których nie da się kupić za żadne pieniądze. Jedną z nich bez wątpienia jest zaufanie. Nie da się nigdzie ani kupić, ani odkupić, ani pożyczyć zaufania (a zresztą kto nie wierzy, to proszę sprawdzić w internecie). Bo zaufanie nie jest przedmiotem handlu, nie jest też czymś co się należy z samego tylko urzędu, ale wyróżnieniem przyznawanym konkretnemu człowiekowi przez innych ludzi. I nie jest też nikomu przyznawane dożywotnio. Jeśli tylko poczuje fałsz można je w jednym momencie stracić i to raz na zawsze. Dlatego tak ważnym jest, aby je pielęgnować, aby się o nie troszczyć każdego jednego dnia. Bo tylko wtedy się utrwala wyzwalając w człowieku dumę i pokorę. Dziękuję Państwu z całego serca za to bezcenne zaufanie, za to wypowiedziane przy urnach gromkie: TAK, które osiągnęło poziom aż 86,47% poparcia. Zawiera się w nim nie tylko przecież moja praca, ale również praca wielu ludzi, których z imienia i nazwiska nie sposób nawet wymienić. Dziękuję Wam wszystkim; pracownikom, samorządowcom, rodzinie i wszystkim mieszkańcom Ujsół. Jest się z czego razem cieszyć, bo to jest nasz wspólny wynik wyborczy. Dziś pora wyruszyć ku nowym wyzwaniom. Czy nam się uda? Tego nie wiem. Ale jedno wiem na pewno, że dam z siebie wszystko, żeby się udało; energię, upór, pasję i doświadczenie.

Wyniki głosowania na wójta:

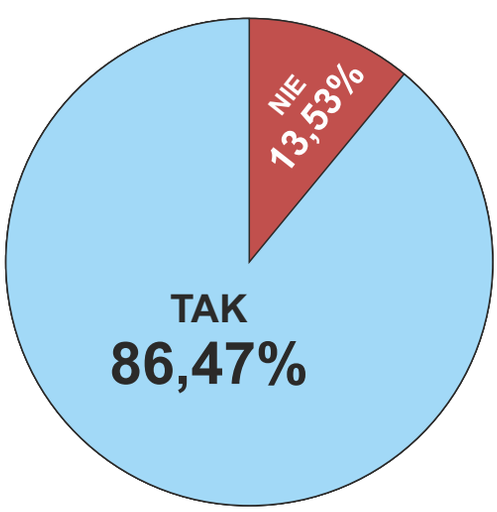

RADA GMINY W NOWYM SKŁADZIE

Wybory samorządowe, poza urzędem wójta, rozstrzygnęły również o tym, kto będzie przez okres najbliższych 5. lat sprawował mandat radnego w Gminie Ujsoły. Warto w tym miejscu odnotować kilka ciekawostek; otóż na 15. radnych siedem to kobiety, zaś sześciu radnych po raz pierwszy zasiada w radzie gminy. Poza tym po czterech latach nieobecności w skład rady powrócił Adam Janota, jej wieloletni przewodniczący.

Okręg nr 1 (Złatna): Kreczmer Barbara
Okręg nr 2 (Złatna): Bryja Andrzej
Okręg nr 3 (Glinka): Salachna Władysława Anna
Okręg nr 4 (Glinka): Kiełbasa Iwona Monika
Okręg nr 5 (Glinka): Kobielus Czesław Wojciech
Okręg nr 6 (Soblówka): Rybarska Barbara Maria
Okręg nr 7 (Soblówka): Rybarski Jacenty
Okręg nr 8 (Ujsoły): Grabowski Kazimierz Stanisław
Okręg nr 9 (Ujsoły): Caputa Marzena Marianna
Okręg nr 10 (Ujsoły): Janota Adam
Okręg nr 11 (Ujsoły): Sporek Katarzyna Lucyna
Okręg nr 12 (Ujsoły): Hutyra Henryk
Okręg nr 13 (Ujsoły): Krawiec Zdzisław
Okręg nr 14 (Ujsoły): Szczotka Dariusz Wojciech
Okręg nr 15 (Ujsoły): Kotrys Maria

Następnie radni w głosowaniu tajnym wybrali ze swojego składu przewodniczącego – został nim Zdzisław Krawiec z Ujsół oraz wiceprzewodniczącego, którym została Władysława Salachna z Glinki.

Ukonstytuowały się również poszczególne komisje rady Gminy w następujących składach:

KOMISJA REWIZYJNA
1. Grabowski Kazimierz - Przewodniczący
2. Hutyra Henryk
3. Rybarska Barbara

KOMISJA ROZWOJU GOSPODARCZEGO I FINANSÓW
1. Janota Adam - Przewodniczący
2. Kotrys Maria
3. Kiełbasa Iwona
4. Rybarski Jacenty
5. Bryja Andrzej

KOMISJA EDUKACJI, KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI
1. Kotrys Maria - Przewodniczący
2. Rybarska Barbara
3. Kobielus Czesław
4. Sporek Katarzyna
5. Szczotka Dariusz

KOMISJA SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
1. Szczotka Dariusz - Przewodniczący
2. Kotrys Maria
3. Hutyra Henryk
4. Grabowski Kazimierz
5. Kreczmer Barbara

KOMISJA ZDROWIA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO
1. Barbara Kreczmer - Przewodniczący
2. Caputa Marzena
3. Katarzyna Sporek
4. Andrzej Bryja
5. Dariusz Szczotka

W dniu 23 listopada 2018 r. odbyła się I Sesji VIII kadencji Rady Gminy Ujsoły, na której wszyscy radni otrzymali z rąk pani Moniki Zoń, przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej w Ujsołach, zaświadczenie o wyborze oraz złożyli ślubowanie o następującej treści:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców Ślubuję – Tak mi dopomóż Bóg".

Również Wójt Gminy Ujsoły, Tadeusz Piętka, otrzymał stosowne zaświadczenie o wyborze i złożył ślubowanie.

„Obejmując urząd wójta gminy Ujsoły uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców gminy Ujsoły. Ślubuję - Tak mi dopomóż Bóg."

ŚMIECIOWY SZOK

Kiedyś śmieciami nikt sobie głowy za bardzo nie zaprzątał; po pierwsze było ich tyle co kot napłakał, a po drugie każdy gospodarz utylizował je w sposób uświęcony tradycją – albo w piecu, albo w miejscu ustronnym takim jak przydrożny rów, czy okoliczny las. O tym, że za śmieci przyjdzie kiedyś płacić z własnego portfela nikomu się nawet nie śniło. I tak przez długie lata uznawano, że śmieci są niejako niczyje i każdy odwracał się do nich plecami udając, że ich nie widzi. Ale z biegiem lat zbierało się ich coraz więcej i więcej tak, że już nie było gdzie wzroku odwracać, bo zalegały niemal wszędzie. Upadł też mit o tym, że są bezpańskie, bo każdy gołym okiem widział, że przecież nie produkują się same, ale mają swojego nazwanego z imienia i nazwiska właściciela, który gdzieś je w końcu potem wyrzuca. Uznano więc, że tak dalej być nie może i śmieci trzeba wywozić nie do lasu, tylko na przeznaczone do tego celu wysypisko śmieci. I na tej podstawie stworzyliśmy również w Ujsołach wiele lat temu zorganizowany system gospodarki odpadami, w ramach którego śmieci są regularnie odbierane z każdej zamieszkałej posesji, pakowane do kontenerów i wywożone na wysypisko śmieci do Żywca.

Każdy płaci za swoje

Obecnie obowiązujące w Polsce prawo śmieciowe nie pozostawia żadnych złudzeń: za śmieci, tj. ich odbiór, transport i utylizację musi zapłacić z własnej kieszeni ten, kto je wytworzył. Gmina powinna tylko zapewnić odbiór odpadów od właścicieli posesji i obciążyć ich pełnymi kosztami tej usługi. Koniec kropka. Ale to tylko czysta teoria. A jak to wygląda w praktyce? Gmina na każdy kolejny rok ogłasza publiczny przetarg, w którym wyłania firmę oferującą najniższą cenę na odbiór odpadów komunalnych. Cena ta zależy m.in. od ilości odpadów, kosztów ich składowania, przewidywanych cen energii elektrycznej. Spójrzmy na statystyki z kilka ostatnich lat.

ROK	Ilość oddanych odpadów w tonach	Kwota wpłacona przez mieszkańców	Dopłata z budżetu Gminy	CAŁKOWITY KOSZT WYWOZU ŚMIECI
2014	396	189 653,01 zł	20 882,19 zł	210 535,20 zł
2015	508	207 751,48 zł	36 604,12 zł	244 355,60 zł
2016	527	242 502,14 zł	49 877,62 zł	292 379,76 zł
2017	660	276 359,59 zł	67 558,44 zł	343 918,03 zł
2018	800	330 245,47 zł	82 038,05 zł	412 283,52 zł
2019	850	491 964,00 zł	178 036,00 zł	670 000,00 zł

GMINA DOPŁACA CORAZ WIĘCEJ

Ilość wywożonych odpadów rośnie w szokującym tempie. W szokującym też tempie rosną koszty usługi wywozu śmieci, za które płaci gmina nie mając na nie praktycznie żadnego wpływu. Jeszcze w roku 2014, kiedy z Ujsół wywieziono niecałe 400 ton śmieci gmina dopłaciła do tej usługi " jedynie" 20 tys. zł. Potem było już tylko gorzej, aż do katastrofy, która nadciąga nieuchronnie w roku 2019. W tym bowiem roku szacowana ilość odpadów wytworzonych w Ujsołach wyniesie ok. 850 ton, a koszt ich wywozu osiągnie rekordową kwotę 670 tys. zł. Dlatego też aby nie obciążać pełnym kosztem tej usługi mieszkańców decydujemy się dopłacić do wywozu śmieci w roku 2019 blisko 180 tys. zł. z budżetu Gminy.

Diamentowe, Złote Gody

Sobota, 7 października 2018 r. była wyjątkowym czasem dla 21 par małżeńskich, które w 2018 roku obchodziły swoje Diamentowe i Złote Gody. Po Mszy Świętej sprawowanej przez Księdza Proboszcza Józefa Gębalę, oraz Księdza Proboszcza Ryszarda Kubasiaka zaproszeni goście udali się do Geo-Parku Glinka, aby uczestniczyć w dalszych uroczystościach. Dla zebranych zaśpiewała Kapela Selesz - pod kierunkiem Pana Czesława Kobielusa, a odznaczenia medalami Prezydenta RP dokonał Wójt Gminy Ujsoły – Tadeusz Piętka w asyście Przewodniczącego Rady Gminy w Ujsołach Pana Kazimierza Grabowskiego i Zastępczy PRG Pana Zdzisława Krawca.

Swoje Diamentowe Gody obchodzili: Państwo Maria i Józef Lach, Państwo Stefania i Jan Mizia, Państwo Wiktoria i Jan Mrozek, Państwo Joanna i Franciszek Sporek, Państwo Elżbieta i Antoni Zoń Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego – Złote Gody obchodzili: Państwo Janina i Edward Bryja, Państwo Janina i Stanisław Bryja, Państwo Anna i Stanisław Ciurla, Państwo Barbara i Wiesław Gieroń, Państwo Anna i Antoni Kręcichwost, Państwo Elżbieta i Władysław Ostrowscy, Państwo Emilia i Tadeusz Piętka, Państwo Maria i Wawrzyniec Płoskonka, Państwo Helena i Stefan Rybarscy, Państwo Maria i Czesław Sporek, Państwo Sabina i Rudolf Szafron, Państwo Helena i Marian Szatanik, Państwo Maria i Henryk Szczotka, Państwo Irena i Jan Szczotka, Państwo Barbara i Eugeniusz Trzopek, Państwo Stefania i Bronisław Witos. Po oficjalnym powitaniu Jubilatów Wójt Gminy zwrócił się do zebranych tymi słowami:

Czcigodni Księża Proboszczowie, Szanowny Panie Przewodniczący RG w Ujsołach, Pani Sekretarz, ale przede wszystkim Wielce Szanowni Państwo Jubilaci, Jestem niezmiernie rad i serdecznie dziękuję Wam za to, że zechcieliście przyjąć nasze zaproszenie na tę wyjątkową, jubileuszową uroczystość. Ilekroć nad takim jubileuszem się zastanawiam, to zawsze przychodzi mi na myśl pewna piękna opowieść o młodzieńcu, który zanim się ożenił postanowił pójść po radę do pewnego starca, który słynął z mądrości. Stanął przed jego obliczem i powiedział: mistrzu, pokochałem piękną kobietę i chcę z nią być aż po grób. Jak tego dokonać? Starzec podniósł na niego swe zamyślone oczy, dał mu do ręki prostą drewnianą łyżkę i powiedział tak: na dnie tej łyżki są dwie krople oliwy idź obejrzyj mój cudowny pałac i wróć w to miejsce. Ale pamiętaj; nie wolno ci zgubić ani jednej kropli. Za jakiś czas młodzieniec wrócił i dumnie spojrzał mędrcowi w oczy; oto na dnie drewnianej łyżki spoczywały dwie krople oliwy.

- A czy widziałeś kunsztowne gobeliny, złote żyrandole, perskie dywany? Widziałeś obrazy na ścianach moich komnat? Freski na sufitach? Skosztowałeś mego wina? Młodzieniec zapłonął wstydem, bo tak był zapatrzony w te dwie krople oliwy że nic wokół siebie nie widział.

- Idź więc jeszcze raz – powiedział starzec.

Młodzieniec tym razem długo nie wracał, ale kiedy powrócił nie było końca jego opowieściom. Pałac go urzekł, oszołomiony jego przepychem stał z wypiekami na twarzy i wciąż opowiadał.

- Gdzież jest twoja oliwa? rozległ się cichy głos mędrca.

Młodzieniec osłupiał łyżka była bowiem pusta.

Sam teraz widzisz, że nie istnieje żaden tajemny sekret, żadna nadzwyczajna recepta na prawdziwą miłość. Masz po prostu iść tak, żeby w tej swojej wędrówce nigdy nie zagubić tych dwóch kropli oliwy, które są przeznaczone tylko dla ciebie.

Szanowni Państwo, Czcigodni Jubilaci. Wasza obecność tutaj dzisiaj zaświadcza o tym, że tamten mędrzec miał rację, że to jest możliwe. Wbrew temu co głosi dzisiaj świat, jest możliwe to, aby przez długie lata nieść w swoich rękach wciąż tę samą miłość i jej nie zgubić na życiowych zakrętach. Jest możliwe to, aby nieść ją nie tylko wtedy kiedy jest pogoda, ale również wtedy kiedy niebo zasnuwają chmury i zrywa się wiatr. Wtedy kiedy siwieje włos, a młodość i uroda pozostały już tylko na dawnej fotografii.

KW

Z PRAC URZĘDU

Z PRAC URZĘDU

U źródeł Ujsół - czyli zapisane w urzędowych księgach

ROZDZIAŁ VIII

Kiedy pochylimy się nad kolejnymi kartami naszych ujsolskich ksiąg przeniosą nas one do lat 1936 – 1940. Był to niezwykle trudny czas dla wszystkich Polaków, więc mieszkańców Ujsół również. W 1939 roku wybuchła największa wojna światowa w historii. Jak dobrze wiemy, żaden konflikt zbrojny nie niesie ze sobą niczego dobrego, zatem i ten był dla ujsolskiej ludności czasem wielkiego niepokoju, czasem który niósł ze sobą śmierć i strach.

W 1940 roku na naszym terenie rozpoczęła się akcja Saybusch, mająca na celu wysiedlenie mieszkańców powiatu żywieckiego i wprowadzenie w ich miejsce osadników niemieckich. Z opowieści osób, które tutaj w Ujsołach przeżyły tamten straszny okres możemy usłyszeć:„przyszli do domu i powiedzieli, że mamy 15 minut żeby zabrać ze sobą najpotrzebniejsze rzeczy i wyjść. Później prowadzili nas do Glinki, do Soblówki, w góry. W jednym domu mieszkało po kilka rodzin razem". Tych którzy mieli konie, wysiedlali bliżej lasów, żeby mogli ściągać papierówkę".

Kiedy zapytaliśmy jedną z mieszkanek, Panią Józefę, której dzieciństwo przypadło na tamten czas, co pamięta z tamtego okresu, usłyszeliśmy:
„Jako kilkuletnie dziecko widziałam jak koło obecnego ośrodka zdrowia zebrano ludzi niepełnosprawnych, kalekich, ułomnych czekających na wywiezienie. Dokąd i po co ? Nie wiedziałam. Teraz wiem, że był to element programu realizowanego przez III Rzeszę polegający na fizycznej „eliminacji życia niewartego życia". W pamięci mam także widok zastrzelonego młodego mężczyzny z trzema ranami w piersi. Dorośli opowiadali, że to młody małżonek który szedł w odwiedziny do teściów. Na swej drodze spotkał Niemców, którzy bez zastanowienia oddali do niego śmiertelne strzały. Mówili, że to w odwecie za zastrzelenie Niemca, przez partyzantów w Soblówce,„trzy kule w piersi dostał".

Geburtsbescheinigung
(Nur gültig in Angelegenheiten der Woche
§ 224 der DA
Vor- und Zunamen: Markiewka
Geburtstag: 5.April 1943
Geburtsort: Ujsoly-Dicha, Kreis Saybusch
Vor- und Zunamen, sowie Stand des Vaters: unehelich
Vor- und Geburtsname der Mutter: Landarbeiterin Maria Markiewka
katho
Ujsoly -Dicha Nr.949, Kreis Saybusch
Rajcza, den 9.April

Inny makabryczny widok, który zapamiętałam, to martwa kobieta z granatową woalką na głowie. Woalka nie stanowiła jej ozdoby, lecz ukrywała ranę postrzałową czaszki. Była to 21-letnia pracownica poczty w Ujsołach.

Kiedy słuchamy tych wszystkich opowieści nieprawdopodobnym wydaje się, że mogły mieć miejsce tu, u nas, w naszych Ujsołach. A jednak stanowią one obraz, o którym zapewne niejeden mieszkaniec wolałby zapomnieć. O historii zapominać nam jednak nie wolno, choćby dlatego, że jest ona najlepszą nauczycielką życia i to z jej doświadczeń powinniśmy się czerpać podejmując trudne decyzje, wchodząc w kolejne konflikty. Ważne by Ci od których zależy los nas wszystkich pamiętali, że „ludzkość powinna kłaść kres wojnom, inaczej bowiem wojny położą kres ludzkości"

URODZENIA 1936-1940

ROK	Księga Rajczańska	Księga Soblówka	Księga Ujsoły	Ilość dzieci razem:	Ilość dzieci pochodzących z panieństwa:
1936	25	17	165	207	9
1937	32	13	154	199	10
1938	19	10	158	187	11
1939	21	12	140	173	6
1940	32	19	154	205	11

Z PRAC URZĘDU

Ciekawostki dotyczące urodzeń:

- Przy aktach urodzeń czasami zamieszczano przypiski (adnotacje) o zawarciu przez osoby związków małżeńskich z podaniem nr aktu i miejsca ślubu. Po raz pierwszy jednak przy akcie pojawia się przypisek o treści „święcenia kapłańskie ..data.... Kraków".
- W księdze urodzeń Ujsolskiej wpisywano imiona i nazwiska rodziców chrzestnych. W niektórych przypadkach wpisywano także ich stan cywilny. Praktykowano również, powoływanie na rodziców chrzestnych osoby pozostające ze sobą w związku małżeńskim (czyli np. siostra z mężem, brat z żoną)
- Największą ilością przyjętych porodów może pochwalić się akuszerka Pani Maria Pomietło.
- Przy urodzeniach wpisywano zawody rodziców i rodziców chrzestnych. Dzięki temu dowiadujemy się, że już wówczas kobiety pełniły funkcje przypisane w tamtych czasach głównie mężczyznom i tak: strażnikiem granicznym była Katarzyna Wilkosz, gajowymi Maria rod. Klimas, Katarzyna rod. Syrek, Helena rod. Krawiec, Maria rod. Pszczółka, woźnicą Teresa rod. Ciapka, kowalami siostry Waleria, Stefania i Albina rod. Ryłko urzędniczką Stanisława rod. Staszkiewicz, kierownikiem tartaku Emilia Kellner,
- Z ksiąg dowiadujemy się również że listonoszami byli Wawrzyniec Szczotka, Antoni Piętka, Jan Kliś, piekarzami Franciszek Ryszka, Dominik Szczotka, szewcami Józef Ostrowski i Emil Gizicki, stolarzem Jan Wojciech Gabryel, nauczycielem Bronisław Ciećko

ZGONY 1936-1940

ROK	Księga Rajczańska	Księga Ujsoły	Średnia wieku:	Ilość zgonów razem:
1936	7	77	66	84
1937	17	70	59	87
1938	12	89	61	101
1939	16	56	60	72
1940	15	78	60	93

Ciekawostki dotyczące zgonów:

- Nietypowe przyczyny zgonu: „opuchnięcie i krew na mózgu", „skręt kiszek",
- Najczęstsza przyczyna zgonu to „zapalenie płuc"

Ciekawostki dotyczące małżeństw:

- Największa różnica wieku:
- Pan Młody 74 lata, a Pani Młoda 28 lata
- Pani Młoda 33 lata, a Pan Młody 22 lata
- Aż 29 ślubów odbyło się w lutym 1936
- Najmłodsze panny młoda to H. Babczyńska i S.Kręcichwost które wyszły za mąż w wieku 16 lat.

MAŁŻEŃSTWA 1936-1940

ROK	Księga Rajczańska	Księga Soblówka	Księga Ujsoły	Małżeństwa razem:
1936	5	0	49	54
1937	3	5	39	47
1938	4	6	40	50
1939	4	4	34	42
1940	8	3	18	29

Z PRAC URZĘDU

Z Księgi Uchwał

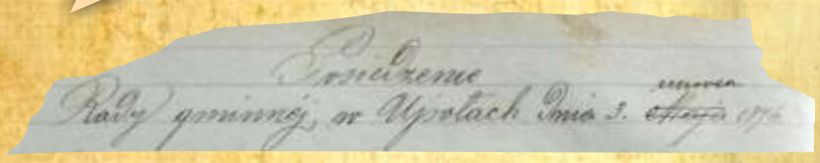

Fragmenty oryginalnych zapisów:

I. ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW GMINNYCH ZA 1895 R.

Pan Naczelnik Gminy przedłożył radzie zamknięcie rachunków dochodów i wydatków gminnych za rok 1895. Jak się okazało w roku 1895 dochody gminne wynosiły 1623 zł reńskich, zaś wydatki wyniosły 2112 zł reńskich. Na potrzeby gminne w budżecie przeznaczono kwotę 1828 zł reńskich. Niedobór w kwocie 283 zł nie został przewidziany w budżecie na rok 1896, zatem Rada Gminy ustanowiła wniosek aby pan Naczelnik gminny udał się z prośbą do Wydziału powiatowego , by ten brakującą kwotę do podatku na 1896 r. wstawił.

Zamknięcie rachunków Rada przyjęła jednogłośnie, prócz niedokładności i pozycji wykreślonych przez poprzedni Urząd Gminny, na które to teraźniejszy Urząd Gminy wniósł zażalenie i przez to sprawa jest w toku.

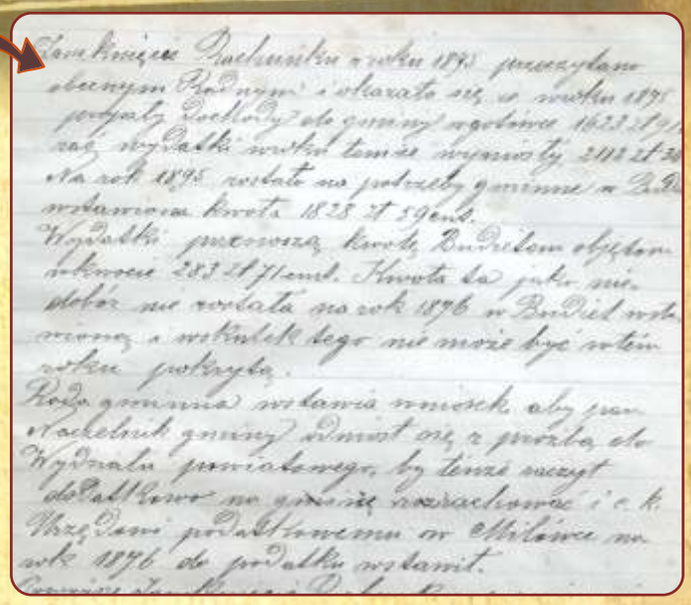

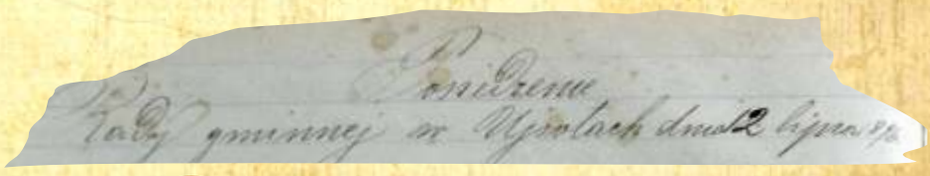

Fragmenty oryginalnych zapisów:

KOLEJNY WYSZYNK W GLINCE

Odczytano komunikat Starostwa z dnia 18 czerwca 1896 r., który dotyczył Anny Pxxxx z Glinki i jej koncesji na wyszynk wina. Rada gminna uchwaliła, że w gminie jest 5 koncesjonowanych wyszynków wina, więc nie życzy sobie kolejnego. Ponadto w Glince jest już jeden wyszynk należący do Anny Broner, która to mieszka 30 kroków od Anny Pxxxx, więc tyle wystarczy. Ponadto cyt. oryginalny „Anna Pxxxx jest nie ślubna i żyje z Henrykiem Lxxxx na wiarę bez ślubnie i ma już 6 dzieci nieślubnych. Więc Rada gminna w Ujsołach nie życzy sobie pod żadnym warunkiem by Anna Pxxxx uzyskała wyszynk wina w otwartych naczyniach.

Z PRAC URZĘDU

KWOTA KONKURENCYJNA NA PLEBANIĘ RAJCZAŃSKĄ

Odczytano polecenie Starostwa z dnia 22 czerwca 1896 r. dotyczące pieniędzy konkurencyjnych na plebanię Rajczańską. Rada gminna uchwaliła, że pieniądze konkurencyjne zostały wybrane przez były Urząd Gminy w roku 1894, zatem u tutejszych mieszkańców nie zalega żadna kwota. Każdy mieszkaniec ma zapłacone i ma pokwitowanie wydane przez stary Urząd Gminny. Cyt. oryginalny „Teraźniejszemu Urzędowi wcale nie jest wiadomo gdzie i u kogo zalega zaległa kwota 1200 zł reńskich. Tylko prawdopodobnie owa kwota 1200 zł zalega u byłego Urzędu gminnego to jest u byłego wójta Mikołaja Tanistra, u Michała Szlachty i Wojciecha Koconia podwójciego, którzy przez Radę gminną byli wybrani. Dalej Rada gminna uchwaliła, że tutejsi mieszkańcy są biedni, że nawet majętniejsi kupują żywność, więc niemożliwym jest by ową zaległą kwotę konkurencyjną tutejsi mieszkańcy Gminy Ujsoły płacili po drugi raz."

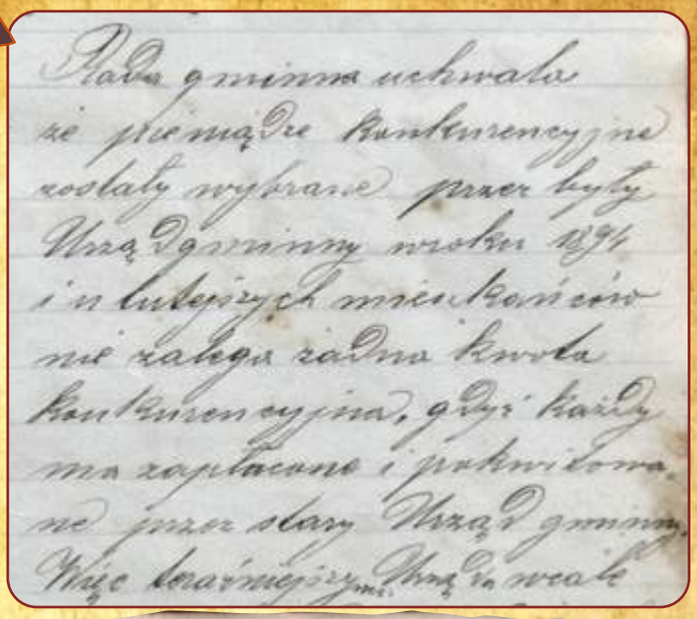

Fragmenty oryginalnych zapisów:

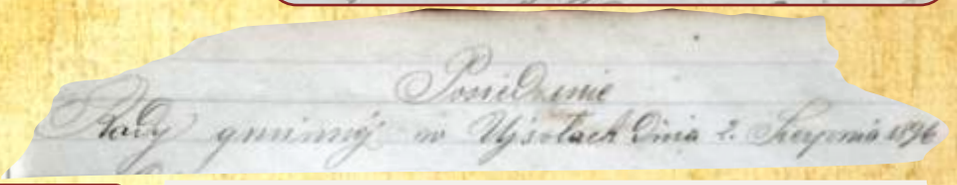

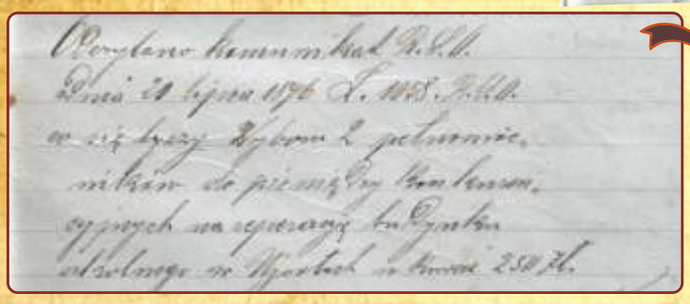

I. PIENIĄDZE KONKURENCYJNE NA REMONT SZKOŁY

Odczytano komunikat z dn. 20.07.1896 r. dotyczący wyboru dwóch pełnomocników do pieniędzy konkurencyjnych na reperację budynku szkolnego w Ujsołach w kwocie 250 zł reńskich. Rada gminna na pełnomocników wybrała jednogłośnie zastępcę wójta Jana Machałę i przysiężnego Józefa Kubiznę.

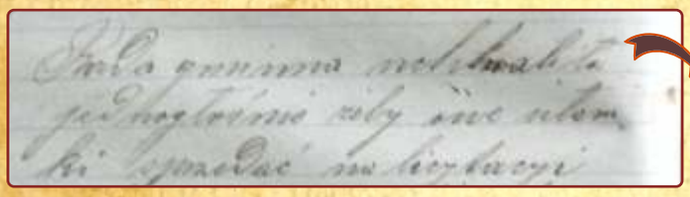

II. UŁAMKI W LESIE GMINNYM

Naczelnik gminny zapytał Radę co zrobić z ułamkami w lesie gminnym. Rada postanowiła, aby ułamki sprzedać na licytacji, a pieniądze włożyć do kasy gminnej.

Fragmenty oryginalnych zapisów:

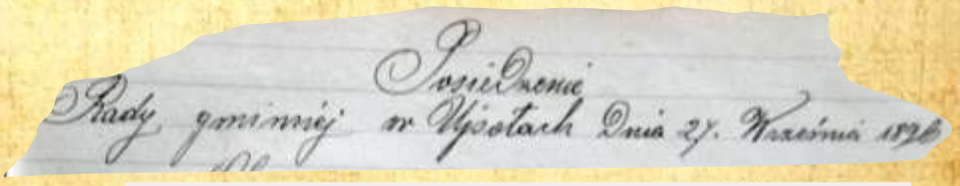

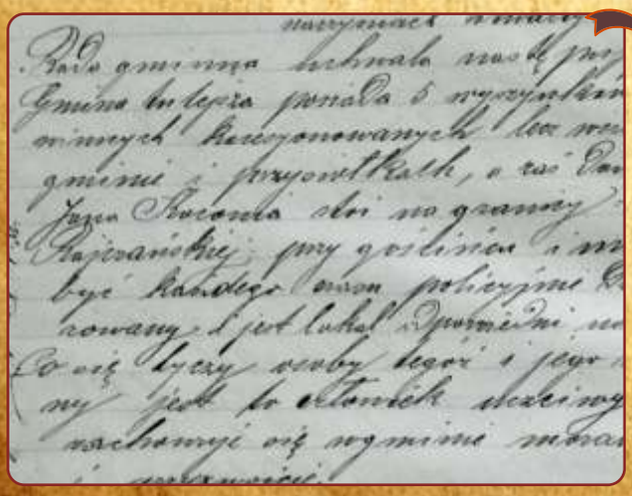

WYSZYNK DLA JANA KOCONIA

Odczytano komunikat z dn. 21.08.1896 r. dotyczący uzyskania koncesji na wyszynk wina dla Jana Koconia. Naczelnik zapytał Radę co sądzi na ten temat. Rada gminna postanowiła co następuje pisownia oryginalna:

„Rada gminna uchwala następująco:

1. Gmina tutejsza posiada 5 wyszynków winnych koncesjonowanych, lecz w środku w gminie i przysiółkach, zaś dom Pana Jana Koconia stoi na granicy Rajczańskiej przy gościńcu i może być każdego czasu policyjnie dozorowany i jest to lokal odpowiedni na te rzeczy. Co się tyczy osoby tegoż i jego rodziny jest to człowiek uczciwy i zachowuje się w gminie moralnie i przyzwoicie. Więc Rada gminna zezwala na to by Jan Kocoń w Ujsołach uzyskał wyszynk winny w naczyniach otwartych. Co się tyczy przeszkód nie zachodzą przeciw Janowi Koconiowi żadne przeszkody przeciw § 18 ust. przemytowej.

100 lat naszej Wolności!

„Z głębi dziejów, z krain mrocznych, puszcz odwiecznych, pól i stepów,
nasz rodowód, nasz początek, hen, od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień połączonych myślą prostą.
Żeby Polska, żeby Polska, żeby Polska była Polską!...”
/Jan Pietrzak/

Już za nami wspaniałe odchody 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Był to niezwykły czas zadumy i refleksji nad historią naszego Narodu od roku 1918 aż po rok 2018. Zapewne wielu z nas, w czasie przeżywania tego znamienitego Jubileuszu, po twarzy potoczyła się łza. Łza w której połyskiwały wspomnienia wplecione w dzieje historii naszego Narodu. Bo przecież zarówno dzieciństwo, lata dorosłe jak i jesień życia każdego z nas zostały zespolone już na stałe z rzeczywistością tamtych czasów… dla każdego z nas słowo Polska to praca, dom, rodzina to zwykła codzienność, być może wydająca się na pierwszy rzut oka szarą i bezpłodną ale jakże istotną w ostatecznym, dziejowym rozliczeniu. 11 listopada 2018 roku w sposób szczególny, wszyscy Polacy pochylili się nad tajemnicą naszego narodowego braterstwa i poczucia polskości, i również w naszej gminie odbyło się kilka wspaniałych uroczystości, które upamiętniły ten doniosły czas.

Kościół Parafialny w Ujsołach

Kościół Parafialny w Soblówce

Zarówno w Kościele pw św. Józefa Rzemieślnika w Ujsołach jak i w Kościele pw. Niepokalanego Serca NMP w Soblówce sprawowano uroczyste Msze święte w intencji Ojczyzny. W uroczystościach wzięły udział poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z Ujsół, Glinki i Złatnej, Szkoły Podstawowej z Ujsół oraz Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Obecni byli przedstawiciele władz samorządowych i jednostek podległych z Wójtem Gminy Ujsoły na czele, a także organizacji pozarządowych w tym: Kół Gospodyń Wiejskich z Ujsół, Glinki, Soblówki i Złatnej, Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gminy Ujsoły, Harcerzy z XXVIII DH. „Zośka”. W Ujsołach wszyscy obecni otrzymali biało-czerwone chorągiewki, które w czasie modlitwy wiernych trzymali uniesione do góry a o godz. 12.00 w południe wszyscy odśpiewali Hymn - Mazurka Dąbrowskiego.

Dzieci i młodzież z Soblówki przedstawiły montaż słowno - muzyczny oparty na myślach Świętego Jana Pawła II pt. „Ziemio Polska, Ziemio trudna bądź pozdrowiona!”. O obchodach rocznicy pamiętano już 29 września podczas Drogi Różańcowej na Rycerzową. Uczestnicy maszerowali na szczyt z barwami narodowymi, rozważając tajemnice różańcowe w intencji Ojczyzny.

Msza Św. na Rycerzowej

Marsz Niepodległości na Rycerzową

Występ artystyczny w Soblówce

„Ziemia wykarmi tradycję” to tytuł projektu współfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w Warszawie, w ramach programu Kultura – Interwencje 2018 Etno-Polska, realizowanego w Soblówce. Jednym z działań było spotkanie pt. „Kapuśnica niepodległości”. Unikatowym akcentem tego wydarzenia było zaprezentowanie fasoli niepodległościowej, która od 2010 roku jest na polskiej liście produktów tradycyjnych pod nazwami: „fasola niepodległościowa” lub „fasola z orzełkiem”, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Każdy z Uczestników mógł zabrać sobie do domu po kilka nasion tej jedynej w swoim rodzaju fasoli z rytem orła. Ponadto wszyscy Goście otrzymali biało-czerwoną różę do wpięcia w klapę ubrania oraz książeczkę pt. „Warszawskie Vademecum Niepodległości” z której hucznie odśpiewano piosenki patriotyczne.

Fasola Niepodległościowa

Dom Kultury w Soblówce

Szkoła Podstawowa w Glince

”Od urodzenia dumni z pochodzenia" takim tytułem opatrzona była wieczornica, która odbyła się w Szkole Podstawowej w Glince. Program artystycznym wykonali Uczniowie Szkoły Podstawowej w Glince, wraz z gościnnie występującymi Harcerzami z XXVIII D.H. „Zośka”. Ponadto zainteresowani wzięli udział w zorganizowanym Quiz-ie wiedzy o historii naszego Narodu na przestrzeni dziejów, a Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Glince wraz z Harcerzami odśpiewały piękne pieśni patriotyczne.

Szkoła Podstawowa w Glince

Szkoła Podstawowa w Ujsołach przystąpiła do projektu p.n. "Na 100 Niepodległa", w ramach jego realizacji została zorganizowana wieczornica pt. „Ożywić Przeszłość', zaprezentowano również tematyczną wystawę oraz wykonano grę wielkoformatową opartą na zapiskach z pamiętnika polskiego żołnierza, pochodzącego z Soblówki - Karola Omyły. Publiczność dopisała, a pięknie przygotowane przedstawienie ukazało wielkie talenty naszych

Szkoła Podstawowa w Ujsołach

Szkoła Podstawowa w Ujsołach

Wystawa Niepodległościowa

KS

Wielka wyprawa do Biblioteki

We wrześniu ruszył w naszej bibliotece pilotażowy projekt dla trzylatków realizowany w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka - wielki człowiek". Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem. Każdy trzylatek, który przyjdzie do biblioteki, otrzyma w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej: książkę „Pierwsze wiersze dla…" oraz Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem oraz drobnym prezentem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice. „Książką połączeni, czyli o roli czytania w życiu dziecka" to broszura informacyjna, przypominająca o korzyściach wynikających z czytania dzieciom oraz podpowiadająca, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.Badania wykazują, że dzieci wychowywane pośród książek są bardziej pewne siebie, mają większy niż rówieśnicy zasób słownictwa i dobrze rozwiniętą wyobraźnię. Pożytki z czytania mają także konkretny wymiar materialny: czytające dzieci osiągają sukcesy i zarabiają więcej od tych, które nie czytają. Nieodłącznym elementem czytania dzieciom w wieku przedszkolnym jest obecność rodzica/opiekuna, który nie tylko wciela się w książkowych bohaterów, ale staje się przewodnikiem w nowej przygodzie przeżywanej wspólnie z dzieckiem, budując tym samym relacje, które z całą pewnością zaowocują w przyszłości. Projekt jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a jego organizatorem jest Instytut Książki.

Od niedawna testujemy komputerową wypożyczalnię książek. Dlatego prosimy Państwa o wyrozumiałość. Nasi "stali" czytelnicy zostali już "wciągnięci w system". Dzięki udostępnionemu nam mailowi otrzymali Oni swój unikalny kod, który pozwala im na swobodne poruszanie się po swoim koncie poprzez katalog biblioteczny https://www.ujsoly-gbp.sowa.pl/

Jakie korzyści da nam założenie takiego konta? A to, że będziemy mogli: zobaczyć wszystkie książki, które od tej pory wypożyczymy; zarezerwować sobie książkę z katalogu; otrzymać informację o upływającym terminie zwrotu (35 dni); prolongować ten termin dwukrotnie co da nam dodatkowe 70 dni. Zapraszamy bardzo serdecznie do zapoznania się z katalogiem naszej biblioteki pod linkiem https://www.ujsoly-gbp.sowa.pl/. Serdecznie dziękujemy Nadleśnictwu w Ujsołach oraz Panu Nadleśniczemu Piotrowi Olesiak za wsparcie finansowe, które w całości przeznaczone zostały na zakup nowości wydawniczych do biblioteki.

MZ

W tym świątecznym nastroju składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy 2019 Rok

Rada Gminy Ujsoły

Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Ujsołach składa serdeczne podziękowania Firmie LOGRAM - Tomasz Margol za bezpieczny transport podopiecznych świetlic

Kącik literacki

Mili Państwo, od tego świątecznego numeru otwieramy nowy cykl, w którym prezentowane będą ciekawe wiersze autorów z różnych okresów.

Kolęda sołtysia

Na holi w Betlejem, przy samym źlebie,
Blinkała waterka w małej kolybie.
Owiecki już na noc w kosorze stoły,
Honielnik z wolarnie gnoł w sope woły.

Ćma się na dolinom gęsto zrobieła,
Z kolyby waterka słabo świecieła.
A baca swe na noc obzieroł stado.
Anioł się pojawieł i tak powiado:

„Juhasi! Bacowie! Mocie gościne:
Panienka porodzi światu Dziecine".
Baca się zalenknon jasności słowa,
Cyrwono gorzała lasu połowa.

Przybiegnon ku strądze, zakrzyknon: „Hore!"
Na nogi hipkajom owiecki skore.
Wyganio z kosora, kce gnać w dziedzinie,
Anioł mu podaje takom nowine:

„Jezus się narodzieł w wasym sałasie,
Niek każdy w radości swe stada pasie".
Honielnik nie słysoł, co anioł godoł,
Wyskocył z koyby, krzykiem wieść podoł:

Poźrejcie! Poźrejcie! Polom się skole.
Uciekojcie syćka z ognistej hole".
Ponad tom cyrwieniom anieli grali.
„Gloryja, Jezusku", pieknie śpiewali.

Echo tego śpiewu sło od sałasa,
Co stoł na polanie, w pośrodku lasa,
Zostając na wieki, do nasyk casów,
„Gloryja" dziś jęcy przy wtórze basów.

Niekze już na wieki nuta juhasa
W pustaci ostanie jego sałasa,
Zamilknie pokarcmak, jęcy w świątyniak,
Jak ciało mu złozom w mogilnyk cieniak.

Stanisław Gąsienica - Byrcyn
Tomik Bacowskie pacierze

Ujsolscy Podróżnicy na Bieszczadzkich Połoninach

„Walizkę pełną wiatru i spełnionych marzeń
do bagażnika wrzucam dziś.
Jak zwykle nie wiem, co na drodze się wydarzy,
odliczam szybko setki mil...”

Członkowie Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gminy Ujsoły wraz z Seniorami Klubu Seniora + działającego w Ujsołach, w łącznej ilości 51 osób, we wrześniu br. wyjechali na 3 - dniową wyprawę w Bieszczady. W programie znalazły sie sanktuaria Podkarpacia, muzea i skanseny tego regionu, przejazd kolejką wąskotorową, rejs statkiem po Solinie, piesza wyprawa na Połoninę Wetlińską, a także wieczorek taneczny przy muzyce na żywo, w wykonaniu prawdziwej, bieszczadzkiej orkiestry, która tylko dla naszej grupy przygotowała wieczorną biesiadę. Z zainteresowaniem słuchaliśmy oryginalnych, łemkowskich przyśpiewek, przedstawiając również i nasze własne. Spotkaliśmy wielu życzliwych i wspaniałych ludzi, promowaliśmy gminę Ujsoły poprzez opowieści o nas, a także obdarowywanie upominkami w postaci gadżetów promocyjnych. Uczestnicy wycieczki otrzymali jednakowe, turkusowe czapeczki z daszkiem, z napisem Ujsolski Podróżnik - Bieszczady 2018, lub Ujsolska Podróżniczka. Dzięki czapeczkom łatwiej było się zlokalizować a jednocześnie pozostaną one pamiątką chwil tej "słodkiej laby".

„Pomoc domowa" czyli wyjazd do Teatru Polskiego w Bielsku Białej

„Teatr to aktywna refleksja nad samym sobą..."
Novalis

W dniu 11 października Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Ujsoły oraz Członkowie Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Gminy Ujsoły wyjechali na niecodzienną wyprawę. Najpierw zatrzymaliśmy się w Żywcu aby zwiedzić tamtejsze Muzeum, pani przewodnik przedstawiła nam komnaty żywieckiego zamku przybliżając historię tego obiektu, tak ściśle związanego z dynastią Habsburgów. Następnie zrobiliśmy sobie przerwę na kawę i ciasteczko aby w nastrojowych salach Restauracji Zamkowa nabrać sił przed najwspanialszą atrakcją tego wieczoru, a był nią spektakl w Teatrze Polskim w Bielsku Białej. Tytuł oglądanej przez nas sztuki to „Pomoc domowa", główną rolę w tej doskonałej komedii zagrała sławna aktorka Anita Jańcia. Wynieśliśmy niesamowite wrażenia z tego spektaklu i polecamy wszystkim, którzy mają ochotę na śmiech „do rozpuku". Sam Teatr już sam w sobie jest niezwykłym miejscem, w którym można dotknąć żywego słowa i zobaczyć sławnych aktorów w sposób bezpośredni, w ich pracy scenicznej. Odbiór tej rzeczywistej gry aktorskiej jest zupełnie inny niż poprzez ekran telewizyjny, dlatego postanowiliśmy częściej wybierać się na takie spektakle.

Serdecznie dziękujemy Panu Wójtowi Tadeuszowi Piętce za zaproszenie nas do przeżycia tej wspaniałej przygody - za finansowe wsparcie tego przedsięwzięcia, a także Dyrektor Centrum Kultury w Ujsołach Jolancie Kołodziej za pomoc w organizacji wyjazdu.

KS

A „roczek” minął jak jeden dzień ...

... czyli jak świętowaliśmy Dzień Seniora w Ujsołach?

W dniu 4 października br. w Domu Kultury w Złatnej odbyły się huczne obchody Dnia „ujsolskiego” Seniora. I choć Europejski Dzień Seniora przypadał dopiero na 20 października to dla nas data 4 października była dogodniejsza z racji połączenia tego wydarzenia z obchodami pierwszej rocznicy otwarcia Klubu Senior+. Spotkanie było doskonałą okazją do zwrócenia uwagi na szacowne pokolenie najstarszych Mieszkańców naszej gminy, podkreślenie potencjału ich doświadczenia, zasług i wartości, z których może czerpać młode pokolenie.

Zaproszeni przez Wójta Gminy Ujsoły Goście, po uroczystej Mszy Św. w Koście Parafialnym w Ujsołach, której przewodniczył ks. Proboszcz Józef Gębala, spotkali się w Złatnej na uroczystym obiedzie, po którym to Pan Wójt przedstawił prezentację z działalności Klubu Senior + z minionego roku. Objęła ona wiele wspomnień, m.in. spotkanie z okazji uroczystego otwarcia Klubu Senior+, później wizytę Pani Elżbiety Bojanowskiej Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Marii Nowak – doradcy Wojewody Śląskiego ds. polityki senioralnej i społecznej, wspólną Wigilię Seniorów w Geo-Parku w Glince, wyjazd do sąsiadów z Oravskiej Lesnej na ostatkowy bal karnawałowy, wizytę przedstawicieli seniorów z gmin Żywiecczyzny, aż po majówkę seniorów, wykłady zdrowego żywienia, wycieczkę do Warszawy i w Pieniny, aktorskie przedsięwzięcie „Pacjentka” i wiele innych, równie ważnych, wydarzeń. Można powiedzieć, że przeżyliśmy „rok ujsolskiego seniora w pigułce”. Część artystyczną zaprezentowali lokalni artyści m.in. poetka Janina Zoń, Pan Stanisław Kocoń oraz Panie ze KGW Złatna recytując i śpiewając przygotowane przez siebie utwory. Natomiast żywiołowa góralska muzyka kapeli "Wróble", zachęcała wszystkich do tańca i dobrej zabawy.

To niebywałe ile wydarzyło się w ciągu tych 12 miesięcy, jak wiele talentów z różnych dziedzin ujawniło się wśród naszych dostojnych Klubowiczów. Tak szybko przeleciał ten rok a w głowach już kiełkują pomysły na następny. Na pewno będą wyjazdy na baseny do Chochołowa i Leśnej, na pewno zostaną poniedziałkowe spotkania rękodzielników, środowe zajęcia z języka angielskiego, piątkowe seanse filmowe wraz z klubem dyskusyjnym, planuje się wyjazdowe wycieczki krajoznawcze (3-dniowe) w maju i wrześniu, lokalne marsze nordic walkinga także zajęcia dla miłośników tańca.

Zapraszamy serdecznie do włączenia się w działalność klubu, w tym nadchodzącym nowym roku i tych Seniorów, którzy już z nami są, ale i tych którzy jeszcze z różnych powodów nie podjęli tej decyzji.

KS

Kochani! ten klub może stać się dla Was drugim domem, w grupie naprawdę jest raźniej i weselej, zachęcamy i serdecznie zapraszamy w nasze szeregi. Wszystkich chętnych do współpracy i działań klubowych zapraszamy do Klubu Seniora+ w Ujsołach przy ul. Bystrej (obok Amfiteatru), do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ujsołach (tel. 33 8647 350; 509 730 661), lub do Centrum Kultury w Ujsołach (tel. 33 8647 036)

Możesz dać innym coś najcenniejszego, możesz dać siebie.
Nie zastanawiaj się, po prostu zrób to!

Uroczystości rocznicowe Klubu Senior Plus w obiektywie

ZWIĄZANI Z TĄ ZIEMIĄ

Maria Kotrys zd. Zoń – urodzona 7 czerwca 1958 roku w Złatnej w rodzinie robotniczo chłopskiej. Matka Elżbieta zajmowała się gospodarstwem domowym, a ojciec Antoni pracował fizycznie w Nadleśnictwie Ujsoły. Brat Wiesław urodził się 2 lata później w 1960 r.

W 1965 r. rozpoczęła naukę w Szkole Podstawowej w Złatnej, którą ukończyła w 1973 r. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Milówce. Po czterech latach nauki w liceum w 1977 r. rozpoczęła studia dzienne na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. 28 września 1981 r. otrzymała dyplom i tytuł magistra geografii - specjalność geografia nauczycielska.

1 września 1981 r. rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej w Glince jako nauczyciel geografii. Tutaj 23 listopada 1982 r. wyszła za mąż za kolegę z pracy Stanisława Kotrysa nauczyciela wychowania fizycznego. Było to pierwsze nauczycielskie małżeństwo w gminie. Po roku przyszedł na świat syn Łukasz.

W szkole przedmiotem wiodącym dla Niej była geografia, uczyła też języka rosyjskiego wszystkie roczniki, a później po reformie w oświacie (powstanie gimnazjów) od 1999 r. przyrody. Nie mając uprawnień do nauczania tego przedmiotu zapisała się i ukończyła w roku szkolnym 1998/1999 Kurs Specjalny z Nauczania Blokowego w Bloku „Przyroda" zorganizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Bielsku Białej. Oprócz obowiązkowych zajęć dydaktycznych, które prowadziła perfekcyjnie w wyuczonych kierunkach i sprawowaniem opieki wychowawczej nad powierzonymi klasami zajmowała się innymi nie mniej ważnymi sprawami potrzebnymi w szkole i w środowisku, w którym żyła i pracowała. Łatwość w nawiązywaniu kontaktów oraz znajomość środowiska była bardzo pomocna w tych działaniach.

W latach 1982 – 1983 w godzinach popołudniowych i wieczornych prowadziła wraz ze swoją koleżanką Władysławą Salachna Klub Rolnika w Glince. Tutaj Związek Młodzieży Wiejskiej organizował słynne dyskoteki i zloty młodzieży. Był to dobry czas dla młodzieży i ciekawe doświadczenie dla młodych pedagogów. Sprawdziła się również jako opiekun Samorządu Uczniowskiego, kolporter podręczników szkolnych, działacz Ligi Ochrony Przyrody oraz bibliotekarz prowadzący bibliotekę wiejską mieszczącą się w budynku szkolnym.

Praca stała się jej pasją, a szkoła drugim domem. Po lekcjach zawsze znalazła czas na pracę społeczną, i inne zajęcia dla swoich wychowanków. Organizowała wspólne wycieczki krajoznawcze, ogniska, spotkania, kuligi, biwaki, które młodzież bardzo lubiła i chętnie brała w nich udział. Jej postępowanie jako nauczyciela można określić słowami Janusza Korczaka "Kiedy śmieje się dziecko śmieje się cały świat". Bezwiednie robiła to w pracy z dziećmi, stawiając na pierwszym miejscu czas poświęcony swoim wychowankom.

Była też prekursorem powstania Izby Regionalnej w Glince. Dotychczas istniała namiastka izby regionalnej w szkole, składająca się głównie z eksponatów przyniesionych z domów rodzinnych państwa Kotrysów. Wspólne starania całej społeczności i samorządu zaowocowały otwarciem Izby Regionalnej „Gronicek" 25 października 2010r w budynku dawnego baru wyremontowanego ze środków unijnych.

Awansując na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Glince rozpoczęła dwu-semestralne Studia Podyplomowe w zakresie organizacja i zarządzanie oświatą w Beskidzkiej Wyższej Szkole Turystyki w Żywcu, które ukończyła w kwietniu 2004 roku.

Jako dyrektor szkoły kultywowała zapoczątkowane przez Jej poprzedników imprezy szkolne organizowane przez szkołę dla całej społeczności lokalnej. Do nich zaliczyć należy między innymi „Poranki Wigilijne", „Mikołajki", „Dzień Babci i Dziadka", "Dzień Kobiet", „Dzień Dziecka". Każda impreza była udana i łączyła całe pokolenia. Rodzice i dziadkowie mogli obejrzeć występy swoich dzieci i wnuków, a dzieci mogły się pokazać i być zauważone i docenione za swój wkład pracy artystycznej. Nad całością czuwała i zabiegała o sponsorów pani Maria z gronem nauczycielskim.

Kreatywność Pani Marii można było poznać w każdym działaniu na rzecz szkoły i uczniów. Potrafiła dostrzec każdą nadarzającą się okazję, by zadbać o swoich wychowanków. Przykładem niech będą wyjazdy na kolonie do Warszawy po powodzi w 1997 r., objęcie dożywianiem największej liczby uczniów w gminie (dobrze wyposażona kuchnia i świetlica).

Kochała swoją pracę i swoich wychowanków. Często mówiła „Musimy robić tak, aby nasze dzieci były w przyszłości zadowolone ze swego życia, miały jasną perspektywę przyszłości, pozbawione były wszelkich kompleksów związanych z pochodzeniem, miały poczucie godności i ważności, a równocześnie czuły, że są ważną cząstką naszego społeczeństwa".

Zmarła w dniu czwartego lipca 2018 roku. Odeszła zbyt szybko, nie doczekawszy się zasłużonej emerytury. Pracowała w SP Glinka bez przerwy przez 37 lat, w tym 18 lat na stanowisku dyrektora.

W artykule wykorzystano zapiski i zdjęcia z kroniki szkolnej, rozmowy z rodziną i znajomymi Pani Marii oraz własne wspomnienia z okresu wspólnej pracy w oświacie.

Płomyki pamięci:

Przełożeni:

„Pani Maria dała się poznać jako osoba skromna, serdeczna, poświęcona bez reszty pracy pedagogicznej, którą wykonywała sumiennie i wzorowo".

"Pani Maria była osobą ambitną, odpowiedzialną, zdyscyplinowaną, kreatywną i twórczą, poszukująca dialogu z każdym i otwarta na współpracę ze wszystkimi".

Koleżanka z pracy:

„Marysia była inteligentną, zdolną osobą. Zawsze elegancko i gustownie ubraną. Była radosną, miłą i szczerą osobą, dobrą i serdeczną przyjaciółką. Zaangażowana w pracę, oddana swoim wychowankom i rodzinie. Nasza przyjaźń trwała 37 lat. Pozostanie na zawsze w mojej pamięci".

Uczniowie:

„Nasza wychowawczyni była jak mama zawsze uśmiechnięta budziła w nas zaufanie, przepadaliśmy za nią".

„Nasza Pani z wielką pasją uczyła przyrody. To dzięki Niej ten przedmiot stał się ciekawy".

„W pamięci wszystkich uczniów pozostanie jako uśmiechnięta i jedyna Nasza Pani Dyrektor".

Rodzice:

„Elegancka i sympatyczna potrafiła rozmawiać z każdym i na każdy temat, zawsze gotowa iść na kompromis i rozwiązanie problemu bezkonfliktowo".

MK

Grono Pedagogiczne lata 80-te

Klasa VIII Rocznik 1978

Klasa VIII Rocznik 1983

Wśród pierwszaków

Kulig

Poranek Wigilijny 2016 r.

Dzień Babci 2017 r.

Otwarcie Izby Regionalnej „Gronicek" 25.10.2010

CZY PRAWDĄ JEST, ŻE...

- na pytania odpowiada Profesor Krzysztof Łabuzek

Profesor dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek jest diabetologiem, internistą, farmakologiem klinicznym. Zajmuje się też endokrynologią, a pracuje w Klinice Endokrynologii Ginekologicznej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Jest wieloletnim nauczycielem akademickim, naukowcem, popularyzatorem nauki oraz właścicielem poradni „Medycyna Kliniczna" w Jaworznie. Od 2 lat, wspólnie z dziennikarką Ewą Drzyzgą, prowadzi program medyczny pt.:„36,6 °C" emitowany w każdą sobotę o godzinie 18:00 w TVN. Kontakt z Panem Profesorem możliwy jest poprzez stronę internetową www.drlabuzek.pl

Czy prawdą jest, że brzuch może być ostry?

Pod pojęciem ostrego brzucha rozumiemy „ból brzucha trwający krócej niż 1 tydzień, który nie był uprzednio diagnozowany ani leczony oraz który wymaga hospitalizacji chorego". Tak mówi książkowa definicja. Przyczyny ostrego brzucha można podzielić na chirurgiczne, internistyczne i ginekologiczne. Najczęstsze chirurgiczne przyczyny ostrego brzucha to: ostre zapalenie jakiegoś narządu wewnętrznego (na przykład wyrostka robaczkowego, pęcherzyka żółciowego, trzustki), kolka (żółciowa, nerkowa, moczowodowa), perforacja, czyli pęknięcie wrzodu trawiennego, uwięźnięta przepuklina, niedrożność jelita cienkiego, zator naczyń jelit, tętniak aorty brzusznej, schorzenia ginekologiczne, nowotwór złośliwy, ostre zapalenie uchyłków jelita, krwotok do przewodu pokarmowego.

Objawy ostrego brzucha to: silny ból brzucha wzmagający się przy ruchach i kaszlu, nudności, wymioty, wzdęcie, „cisza" w brzuchu (brak słyszalnych ruchów robaczkowych jelit), obrona mięśniowa (brzuch twardy jak„deska") oraz inne objawy związane z podrażnieniem otrzewnej. Należy pamiętać, że ostry brzuch jest stanem zagrażającym życiu i może wymagać natychmiastowej interwencji chirurgicznej. W przypadku wystąpienia takich objawów należy niezwłocznie udać się do najbliższego szpitala.
W szpitalu zostaną wykonane specjalistyczne badania w celu wykluczenia innych niewymagających operacji przyczyn ostrego brzucha. Inne przyczyny takiego ostrego bólu brzucha to między innymi przyczyny kardiologiczne, np. zawał serca, różnego typu choroby zapalne, takie jak: zapalenie żołądka lub jelit, zapalenie wątroby, zakażenie dróg moczowych, zapalenie nerek i półpasiec. Również i cukrzyca może przypominać w objawach ostry brzuch. Niepotrzebna operacja w takich przypadkach mogłaby nieść ze sobą poważne konsekwencje. Nie bez znaczenia są również przyczyny ginekologiczne powstania objawów ostrego brzucha, często wymagające szybkiej operacji: pęknięta ciąża pozamaciczna, skręt lub pękniecie torbieli jajnika. Wreszcie ból związany z owulacją (jajeczkowaniem) lub miesiączką u niektórych kobiet może łudząco przypominać ostry brzuch.

Mnogość przyczyn powstania objawów ostrego brzucha wymaga diagnostyki i leczenia w warunkach szpitalnych. Podjęcie właściwej decyzji terapeutycznej zawsze wymaga szerokiej wiedzy oraz odpowiedniego lekarskiego doświadczenia, które pozwolą ulżyć w cierpieniu chorego, a jednocześnie mu nie zaszkodzą. W niektórych przypadkach decyzje o operacji muszą być podejmowane szybko, ponieważ zwłoka w działaniu może mieć tragiczne w konsekwencjach skutki.

Zapalenie wyrostka robaczkowego

Jedną z najczęstszych chirurgicznych przyczyn tzw. „ostrego brzucha" jest zapalenie wyrostka robaczkowego nazywanego potocznie atakiem ślepej kiszki.„Ślepota" tejże kiszki polega na tym, że rozpoczynając się w początkowym odcinku jelita grubego (nisko, po prawej stronie brzucha) kończy się ślepo, będąc niejako uchyłkiem początkowego odcinka jelita grubego (kątnicy). Po co człowiekowi wyrostek robaczkowy? Niektórzy nazywają go „migdałkiem brzusznym". Jak powszechnie wiadomo, migdałki w gardle stanowią pierwszą linię obrony organizmu przed drobnoustrojami wnikającymi przez usta, z pokarmem lub powietrzem. Podobną funkcję w przewodzie pokarmowym może spełniać wyrostek robaczkowy. Co ciekawe, wyrostek robaczkowy nie jest obecny u wszystkich ssaków. Świnie, pomimo znacznego biologicznego podobieństwa do ludzi, zwłaszcza niektórych, nie posiadają wyrostka. U człowieka przybierać on może różne formy, kształty, lokalizacje oraz różną długości.

Przyczyn zapalenia wyrostka robaczkowego może być wiele. U dzieci często spotyka się zapalenie wyrostka bezpośrednio po przebytej infekcji gardła, oskrzeli lub zatok (obrzęk tkanki limfatycznej). U dorosłych może dojść do zaczopowania ujścia wyrostka grudką kału. Wszystkie te patologie prowadzą do zaburzenia opróżniania wyrostka ze śluzu, co powoduje jego obrzęk, niedokrwienie i w końcu zapalenie. Czasem zapalenie wyrostka jest objawem maskującym poważniejsze schorzenia, np. nowotwór, który może usadawiać się właśnie w tej okolicy. Na przestrzeni dziejów prawidłowe rozpoznanie zapalenia wyrostka sprawiało medykom zawsze wiele problemów. Zastanawiano się: Operować, czy też może czekać? Pacjenci jednak nie powinni się zastanawiać ani chwili i jeśli wystąpi u nas silny ból brzucha, który przemieszcza się ze środka brzucha (nad pępkiem) na prawo i w dół, wystąpi brak apetytu, nudności lub wymioty, brzuch jest twardy (jak deska), temperatura ciała jest większa niż 38 st C należy udać się niezwłocznie do szpitala. Po wykonaniu badań krwi (ocena ilości białych krwinek – leukocytów) i potwierdzeniu rozpoznania najpewniej pozbędziemy się naszej ślepej kiszki.

Pomimo coraz bardziej zaawansowanej diagnostyki w 10-15% operuje się chorych i znajduje się wyrostek zupełnie „zdrowy", tzn. niezmieniony zapalnie. Z drugiej strony, kiedy chirurg przyjmie postawę wyczekującą i zaniecha operacji, może dojść w 15% przypadków do przedziurawienia wyrostka i zapalenia otrzewnej, co znacznie komplikuje leczenie. Istnieje stara chirurgiczna maksyma: lepiej zoperować zdrowy wyrostek niż doprowadzić

do jego pęknięcia nie operując. Nie należy natomiast usuwać wyrostka robaczkowego przy okazji innych zabiegów operacyjnych w jamie brzusznej, o co proszą niekiedy pacjenci przyjmowani do oddziałów chirurgicznych. Należy pamiętać, że wyrostek robaczkowy może być jeszcze kiedyś wykorzystany zamiast innego kawałka narządu, na przykład jako tzw. autoprzeszczep moczowodu po zabiegach urologicznych, bo wyrostek robaczkowy, podobnie jak moczowód, to w końcu przecież zwykły kawałek „rurki".

Zapalenie pęcherzyka żółciowego

Pęcherzyk żółciowy zwany potocznie i niesłusznie woreczkiem żółciowym jest narządem, który może w odpowiednich warunkach sprawić każdemu z nas wiele problemów. Jego zadaniem jest gromadzenie żółci i wyciskanie jej przez drogi żółciowe w odpowiednim momencie do jelita cienkiego. Żółć to płyn, który odpowiada za właściwe trawienie i wchłanianie tłuszczy z przewodu pokarmowego. Niestety w pewnych okolicznościach w świetle pęcherzyka, jak też i w drogach żółciowych dochodzić może do tworzenia z żółci złogów, nazywanych potocznie kamieniami żółciowymi. Klinowanie się tych złogów w szyi pęcherzyka (wąskie przejście pęcherzyka w przewód łączący go drogami żółciowymi) może prowadzić do objawów kolki żółciowej (silny ból pod prawym łukiem żebrowym promieniujący często pod prawą łopatkę – najczęściej po posiłku). Czasem po zastosowanych lekach rozkurczowych ból mija (złóg się przemieszcza i odblokowuje szyję pęcherzyka), jednak zdarzają się sytuacje kiedy dochodzi do trwałego zaklinowania się złogu. Taka sytuacja prowadzi do zapalenia pęcherzyka żółciowego. Pęcherzyk powiększa się znacznie (tworzy się tak zwany wodniak), a w przypadku zakażenia bakteryjnego dochodzi dodatkowo do zakażenia żółci i oto wtedy mamy bardzo poważny problem, tzw. ropniak pęcherzyka żółciowego.

Czynniki ryzyka kamicy pęcherzykowej układają się w łatwy do zapamiętania ciąg 4 liter „PPPP": Płeć piękna, Puszysta, Po czterdziestce, Płodna. Zatem najczęściej chorują właśnie puszyste panie, tuż po 40 roku życia.

Leczenie „kamiczego" zapalenia pęcherzyka żółciowego najczęściej polega na jego usunięciu wraz z kamieniami. Najlepiej metodą laparoskopową, czyli poprzez 3-4 maleńkie, 1-centymetrowe nacięcia na skórze brzucha lub klasycznie, czyli poprzez nacięcie pod prawym łukiem żebrowym. Po usunięciu pęcherzyka żółciowego jego funkcje przejmują częściowo drogi żółciowe. Po takim zabiegu po okresie rekonwalescencji chory może wrócić do normalnego trybu życia oraz zwykłej diety sprzed operacji. Pozostaje pytanie, co może się stać, jeżeli chory nie podda się zabiegowi usunięcia pęcherzyka żółciowego? Otóż możliwości zakończenia przygody z kamiczym zapaleniem pęcherzyka jest wiele. Najkorzystniejszą, lecz niezmiernie rzadką opcją jest wygaszenie zapalenia i odblokowanie odpływu żółci z pęcherzyka po leczeniu zachowawczym (dieta plus tabletki rozkurczowe). Niestety pomimo pierwszego sukcesu nigdy nie ma pewności, czy sytuacja się nie powtórzy. Czarny scenariusz natomiast może skończyć się perforacją ropniaka pęcherzyka żółciowego z zapaleniem otrzewnej. Jest to stan bezpośrednio zagrażający życiu. Należy tutaj również wspomnieć, że niekiedy złogi przemieszczone z pęcherzyka do dróg żółciowych mogą zamknąć wspólne ujście dróg żółciowych i trzustkowych w ścianie dwunastnicy. Prowadzi to do bardzo niebezpiecznej choroby, jaką jest ostre zapalenie trzustki. Wieloletnie noszenie dużego kamienia w pęcherzyku rozsądne nie jest, mimo, że nie daje on dolegliwości bólowych, ponieważ drażniąc i uciskając przez lata ścianę pęcherzyka może sprowokować rozwój raka pęcherzyka żółciowego.

Reasumując należy podkreślić, że każdorazowy incydent kolki żółciowej lub pobolewania pod prawym łukiem żebrowym powinien skończyć się wizytą u lekarza oraz wykonaniem USG jamy brzusznej celem potwierdzenia obecności złogów w pęcherzyku. Lub jak kto woli, kamieni w woreczku.

Pęknięcie wrzodu trawiennego

Dzięki znacznemu rozwojowi leczenia farmakologicznego choroby wrzodowej, częstość występowania perforacji, czyli pęknięcia i przedziurawienia wrzodu trawiennego znacznie się obniżyła. Perforacja występuje, kiedy drążący wrzód przebija się przez ścianę przewodu pokarmowego – ścianę żołądka lub dwunastnicy. Drażniące soki trawienne dostają się do jamy otrzewnowej powodując w początkowym etapie chemiczne zapalenie otrzewnej. W składzie soków trawiennych znajduje się między innymi bardzo żrący kwas solny. Ściana żołądka posiada bariery chroniące przed tym kwasem, jednak jeżeli wydostanie się on na zewnątrz „rury", jaką jest przewód pokarmowy sytuacja przybiera bardzo niekorzystny obrót. Stanowi to bezpośrednie zagrożenie życia. Niekiedy przyczyną choroby wrzodowej żołądka jest obecność bakterii Helicobacter pylori, które mogą bytować żołądku. Odpowiednie wczesne ich wykrycie zarówno w trakcie gastroskopii pozwala na włączenie antybiotyków i wykonanie tak zwanej eradykacji, czyli pozbycia się tych bakterii.

Moment perforacji wrzodu objawia się silnym i nagłym, rozrywającym bólem brzucha. Powłoki brzuszne stają się deskowato napięte, twarde, może pojawić się gorączka. Kiedy owrzodzenie znajduje się na tylnej ścianie żołądka lub dwunastnicy powstaje tak zwany wrzód drążący. Często objawia się masywnym krwotokiem do przewodu pokarmowego, kiedy dojdzie do nadtrawienia sąsiadującej trzustki.

Leczenie perforacji wrzodu trawiennego może przebiegać w różny sposób. Najczęściej, po uprzednim przygotowaniu, chory trafia w trybie pilnym na stół operacyjny. Operacja w przypadku perforacji wrzodu trawiennego polega na zeszyciu otworu w ścianie żołądka lub dwunastnicy i założeniu drenu w okolicę operowaną. Po zabiegu pacjent poddany jest intensywnemu leczeniu, które polega na obniżeniu stężenia żrącego kwasu solnego w żołądku za pomocą leków. Inną, rzadziej spotykaną sytuacją jest samoistne wygojenie się perforacji. Dochodzi wtedy jedynie do miejscowego zapalenia otrzewnej, które przy odpowiednim wsparciu lekami może się wycofać bez zabiegu operacyjnego. Kiedy w dzisiejszych czasach, przy dostępności do odpowiednich nowoczesnych leków „na wrzody" dochodzi jednak do perforacji, pomimo systematycznego leczenia, trzeba myśleć przede wszystkim o raku żołądka. Bardzo istotne jest wtedy wykonywanie badań endoskopowych przy objawach sugerujących istnienie choroby wrzodowej. Pobranie wycinków z owrzodzeń może przyspieszyć rozpoznanie raka i niejednokrotnie uratować życie choremu. Pamiętajmy, że rak wcześnie wykryty może być szybciej i skuteczniej leczony.

SWAN BEAUTY

Nails & Make-Up

ADRIANNA SPOREK

34-371 Ujsoły
ul. Ks. Dziekana Józefa Pułki 1
(obok Urzędu Gminy)

tel. 517 319 692

Stylizacja paznokci

Przedłużanie rzęs

Henna z regulacją

Pedicure

Makijaże okolicznościowe

Zabiegi pielęgnacyjne na dłonie i paznokcie

BOS USŁUGI BUDOWLANE

W ofercie kompleksowa budowa domów drewnianych szkieletowych, letniskowych i całorocznych, więźby i pokrycia dachowe, usługi giętarskie i obróbki blacharskie.

508-176-472, 721-031-466, 606-628-196

biuro@domybos.pl

PROTECT

Usługi w zakresie ochrony pracy i ochrony przeciwpożarowej

PROTECT

Antoni JARCO
ul. Kościuszki 29
34-350 Węgierska Górka
+ 48 502 17 10 16
protect@poczta.onet.eu

BEZPŁATNE MASAŻE REHABILITACYJNE

REJESTRACJA TELEFONICZNA
794-581-568
WĘGIERSKA GÓRKA
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
BÓLE KRĘGOSŁUPA/ MIĘŚNI/ KOLAN /STAWÓW/

100% BEZPŁATNE
SERIA ZABIEGÓW

USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE

Skorupa Włodzimierz

NAJTAŃSZE NA RYNKU
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
UDOSTĘPNIONA KAPLICA W UJSOŁACH I W RAJCZY
KWIATY, WIEŃCE, WIĄZANKI

RAJCZA 134
(OBOK DWORCA)

tel.:609 947 655
CZYNNY CAŁA DOBĘ

NOWY PUNKT OTWARTY PRZY CMENTARZU W UJSOŁACH
DUŻY WYBÓR WIĄZANEK POGRZEBOWYCH NA MIEJSCU

GAZETA UJSOLSKA - NIECODZIENNA: **Zespół redakcyjny:** *Tadeusz Piętka, Katarzyna Wydra, Katarzyna Sporek, Janusz Szczotka.*
Adres redakcyjny: *Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Ujsołach, tel. (33) 8647 036, e-mail: cksirujsoly@gmail.com, www.ujsoly.com.pl*

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania własnymi tytułami. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Za treść reklam, ogłoszeń i listów redakcja i wydawca nie odpowiadają.